

Światowid nr 20/509 ROK XI
12 MAJA 1934 ROKU.

Święto 3-go maja

W POLSKIEJ SPÓŁCE OBUWIA BATA S. A. W CHEŁMKU.

Dobrych kilka lat temu przyniosła prasa polska sensacyjną wiadomość o schwytaniu szpiega lotnika pod Oświęcimem, dochodzenia wykazały jednak od razu, że o żadnym szpiegostwie wogóle nie było mowy, a lotnikiem był znany czeski przedsiębiorca Tomasz Bata, zwany czeskim Fordem, który miał zwyczaj odbywania podróży handlowych własną awjonetką.

Krażąc nad doliną niedaleko ujścia spławnej Przemszy do Wisły, zauważył Bata piękną obszerną łąkę, przeciętą linią kolejową, wylądował i postanowił zbadać, czyby do szeregu swych fabryk obuwia nie należało właśnie w tym miejscu dodać nowej placówki przemysłowej.

Badania wypadły korzystnie i oto dzięki zamilowaniu Baty do lotnictwa, powstała w biednej, na nierodnych piachach siedzącej gminie Chełmek, duża placówka przemysłowa. Chełmek, który do niedawna jeszcze liczył zaledwie 800 dusz, dziś ma samych robotników fabrycznych do 1.000 ludzi, zatrudnionych przez Polską Spółkę Obuwia S. A. w Chełmku. Pierwszy warsztat Baty w Chełmku, zatrudniający zaledwie 20 ludzi w r. 1932, rozbudował się w wielką fabrykę, wytwarzającą obecnie dziennie 7-8.000 par obuwia na wewnętrzne potrzeby polskie i na eksport daleko poza granice kraju, bo nawet do Indyj ang. i do Kanady.

Prócz kilku ogromnych hal maszynowych, stanął w Chełmku szereg budynków administracyjnych, dwa domy dwupiętrowe są na ukończeniu, a w najbliższej przyszłości ma stanąć ogromny pięciopiętrowy gmach przeznaczony na spółdzielnie robotnicze.

Macierzyste zakłady Baty w Zlinie w Czechosłowacji, wytwarzające zrazu tylko obuwie płócienne, zmieniły podczas wojny produkcję na skórzaną, a dziś produkują także i obuwie gumowe. W samym Zlinie pracuje 32 fabryki Baty, zatrudniając 16.000 robotników i produkując 100.000 par butów dziennie. Pozatem ma Bata swe fabryki po całym świecie. Poza Czechosłowacją i Polską, pracują fabryki Baty w Jugosławji, Holandii, Niemczech, Francji, Anglii i Indjach brytyjskich.

Każda z fabryk Baty jest organizmem samym dla siebie, nietylko korespondującym z innymi filjami, lecz i zawierającym z nimi samodzielne umowy handlowe. Każda filja ma udział w zyskach ogólnych, a w ramach każdej filji jest kierownik, względnie robotnik odpowiedzialny finansowo za należyte wykonanie produktu. Dalszą charakterystyczną cechą zakładów Baty jest wykluczenie pośrednictwa w zbyciu towaru, a to zapomocą własnych sklepów.

Pracownicy Baty mają udział w zysku, część zarobków przedsiębiorstwo potrąca robotnikowi, kontuje ją na jego rachunek i oprocentuje. W razie rozwiązania stosunku służbowego, kapitał jest z narosłymi procentami własnością pracownika.

Bata urządza co roku t.zw. Wyścig pracy między poszczególnymi fabrykami i w ramach każdej wytwórni. Tego roku Polska uzyskała w tym wyścigu światowym czwarte miejsce.

W ubiegłą środę obchodzono w Chełmku z inicjatywy Polskich Zakładów Obuwia Baty święto narodowe Trzeciego Maja i połączono z niem poświęcenie gmachów fabrycznych. Jak Chełmek Chełmkim, nie widziano tam, nawet w odpust, takich tłumów ludu. W defiladzie przed trybunami napełnionymi gośćmi, wzięło udział przeszło tysiąc ludzi, przeważnie pracowników Baty, przez fabrykę umundurowanych. Obok nich szły Straże Ogniowe, oddział P. C. K., dzieci, harcerze, kluby sportowe. Rada m. Chełmka, a wszystko to szło przy dźwiękach dwu orkiestr równo i składnie, aż miło było patrzeć. Po defiladzie wygłoszono kilka patriotycznych mów, a dyr. Kapko odczytał tekst hołdowniczych i telegramów, wysłanych przez fabrykę do Pana Prezydenta Rzplitej, Pana Marszałka Piłsudskiego i p. premjera Jędrzejewicza.

Obiad w halach fabrycznych dla pracowników i gości zakończył pierwszą część programu. Po nim odbyły się zawody sportowe otwarte w tym dniu i poświęcenie stadjonu sportowego im. Marszałka Piłsudskiego. Dzień ten uroczysty zakończyła za bawa ludowa.

Opis uroczystości nie byłby zupełny, gdybyśmy nie dodali, że podczas obchodu ukazała się pierwsza niewątpliwie w małej wiosce nadwiślańskiej jednodniówka „Echo Chełmka”, która niebawem stanie się tygodnikiem Baty.



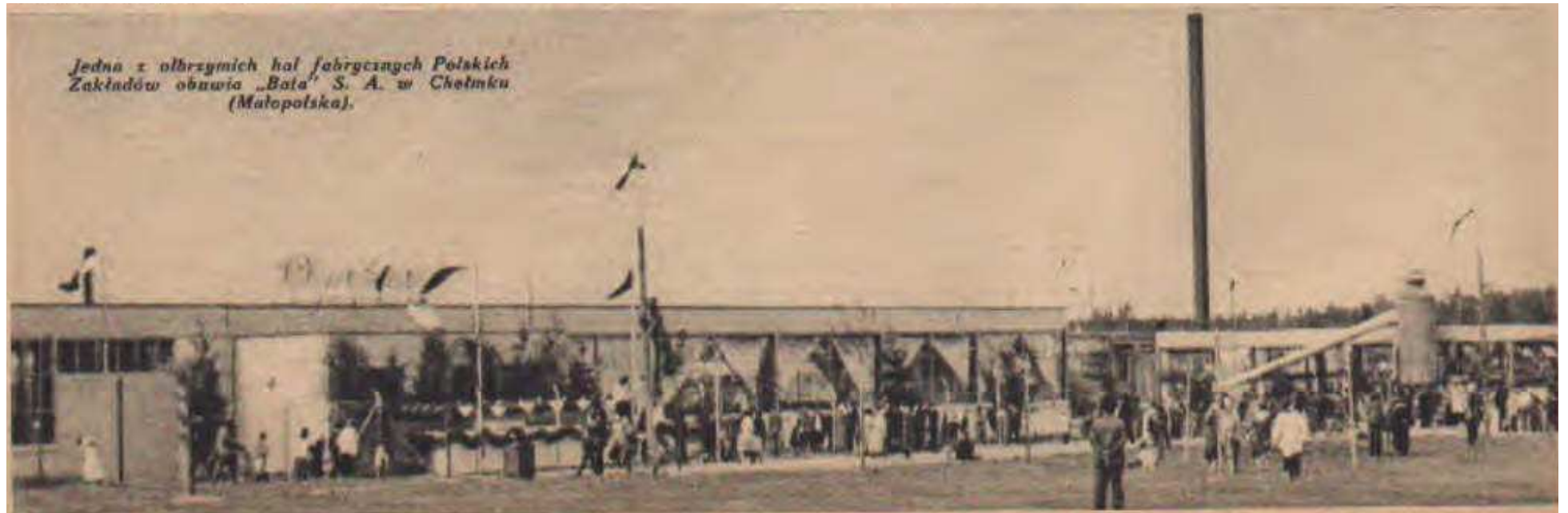
„Symboliczny płócienny trzewik pod olbrzymim napisem „Bata” zdobiącym szczyt głównej hali fabrycznej. Tomasz Bata, założyciel olbrzymiego dziś przedsiębiorstwa, rozpoczął swą produkcję od wytwarzania trzewików płóciennych i dopiero podczas wojny światowej przeczucił się na wyroby skórzane a później gumowe.”



„Fragment wnętrza jednej z olbrzymich hal fabrycznych „Baty” w Chełmku.”



„Oddział pracowników „Baty” w Chełmku podczas defilady w dniu 3-go maja



„Jedna z olbrzymich hal fabrycznych Polskich Zakładów obuwia „Bata” S. A. w Chełmku (Małopolska).”